

Zmęczona ciężkimi treningami i dopiero rozpoczynająca przygotowania Roma wygrała wczoraj 2-0 w drugim sparingu z rumuńskim CS Turnu Severin. Na boisku zabrakło przede wszystkim świeżości, co jest jednak wynikiem treningów, o czym mówił na wczorajszej konferencji prasowej Zdenek Zeman.

Jak skomentujesz dzisiejszy mecz?

- Próbowaliśmy pewnych zagrań i coś się udało. A gdy nie wychodziło była chęć do próbowania. W drugiej połowie próbowaliśmy mało, albo w ogóle.

Jesteś zirytowany postawą Tottiego, zmienionego w pierwszej połowie?

- Nie, rozumiem chłopaków. Poprosiłem Tottiego o zmianę z Osvaldo, powiedział mi, że nie da rady i go zmieniłem. Jednak nie wszystkim się to zdarzyło, niektórzy w czasie 90 minut zaciskali zęby. Nie byliśmy dziś w stanie grać meczu, nie było ani rytmu, ani niczego. Dziś rano zrobiliśmy 7,5 km na pewnej szybkości. Do dzisiaj nie odpoczywaliśmy. Jesteśmy w miejscu, w którym powinniśmy być i w tym momencie nie jesteśmy na poziomie aby grać mecze. Chodzi o to, że niektórzy zaciskają zęby i poświęcają się. Czasami, nawet najlepszym się to nie udaje.

Pizarro i Heinze dużo grali. Mogą być częścią Romy w sezonie? Coś się zmieniło?

- Zmieniło się to, że miałem czterech obrońców do dyspozycji. Potem Rosi nie dał już rady i Perrotta zagrał na boku obrony.

Pizarro?

- Brakuje pomocnika: Verre nie czuł się dobrze i grał mało. Pizarro przykłada się, dobrze pracuje. Będę stawiał na tej pozycji na De Rossiego i Tachtsidisa.

Bradley i Tachtsidis jeszcze nie przyszli...

- Widać jest to trudniejsze niż się spodziewano. Są za dobrzy.

Jesteś pewien, że przyjdą?

- Nie jestem pewien niczego.

Myślisz, że jesteście trochę do przodu z przygotowaniem? Z drużyn Zemana widać na razie mało, albo nic.

- Myślę, że coś zrobiliśmy. W zeszłym roku grali zupełnie inną piłkę i teraz jest nieco zamieszania. Dla mnie przygotowania trwają 40 dni. Po tym będzie można powiedzieć czy wykonaliśmy je dobrze czy nie.

Lamela?

- Nie istnieje dla mnie gra plecami do bramki. Ma wspaniałe cechy, jest graczem jakościowym i gdy nauczy się dwóch najważniejszych rzeczy, będzie bardzo pomocny.

Bojan? Progres?

- Także on czuł się dzisiaj bardzo źle, ale pomimo problemów próbował coś zrobić. Jest poważnym chłopakiem i chce grać dobrze, nawet jeśli w tej chwili się to nie udaje.

Nico Lopez? Dlaczego Jose Angel nie zagrał?

- Zdobył bramkę, ma cechy jakościowe do gry, wciąż musi się uczyć gdzie być na boisku. Jose Angel nie grał, gdyż czuł się źle, dziś rano nie był w stanie dokończyć treningu.

Co powiesz o Tachtsidisie i dlaczego tak mocno go chciałeś?

- To nie tak jak zostało powiedziane. Wypowiedziałem nazwiska, które mogłyby mi pomóc i to nie tak, że dyrektor Sabatini pytał o nich bez zasięgnięcia informacji. Pytał wiele źródeł o informacje i potwierdziły moje wrażenia. To bardzo dobry gracz.

Romie potrzeba kolejnych czterech obrońców? Kierownictwo obiecało, że ściągnie Destro?

- Powiedziałem, że miałem dzisiaj czterech obrońców do dyspozycji: Angel i Romagnoli czuli się źle, Dodo nie jest gotowy, a Juan dziś odszedł. Gdy ta trójka dojdzie, będzie siedmiu. Destro? To dobry gracz, jeśli wszyscy go chcą. Zobaczymy co się wydarzy.

Dlaczego Lobont grał w pierwszym składzie, a Stekelenburg po przerwie?

- Lobont zaczął przygotowania od początku, z kolei Stekelenburg dołączył kilka dni temu. Dla mnie obydwaj są bardzo dobrzy.

Nie ma na razie podstawowego bramkarza?

- Na razie nie.

Roma wydaje się bliska pozyskania Pirisa. Znasz go? To gracz na miarę Romy?

- Jest prawym obrońcą, który gra bardzo dobrze. Widziałem go na dvd i mi się podoba, myślę, że dyrektor widział go lepiej i dlatego był obserwowany. Posiada cechy do gry u nas, jednak istnieje wielu innych, którzy mogą z nami zagrać.

Przybycie nowych graczy będzie fundamentalne do zbudowania tej Romy, Romy Zemana?

- Mam nadzieję, że będziemy w komplecie jak najszybciej i będziemy mogli pracować nad projektem, który mamy. Wcześniejsze bycie w komplecie będzie lepsze dla mnie, drużyny i kibiców.

Jesteś zmartwiony opóźnieniami w tym mercato?

- Nie, wiem, że transfery robi się do 31 sierpnia. Moja praca nie jest tak efektywna, jednak mam nadzieję, że nowi dojdą na takich zasadach, że będziemy pracować od razu wspólnie.

Autor: abruzzi